Nadzieja to plan



Nadzieja to plan, on ziści się nam, przydarzy się, na pewno się zdarzy, więc uwierz za dwóch, ty i twój duch, z nadzieją wam będzie do twarzy. To słowa jednej z piosenek zespołu *Raz Dwa Trzy*. Nadzieja to plan. Komu by to przyszło do głowy, gdy częściej wyobrażamy sobie nadzieję jako kroczenie w ciemno, bez jasnych oczekiwań, uda się albo się nie uda. A tymczasem nadzieja, chrześcijańska nadzieja, to jasny plan, którego najmocniejszym, tzn. najpewniejszym punktem jest Bóg. To On jest najważniejszym elementem całego planu, On jest samym Planem. Bóg sam jest najbardziej czytelnym planem naszej egzystencji. Projektant mostu idzie jako pierwszy, by sprawdzić, czy most się zawali. On kładzie swoje własne życie na szali planu, którego jest autorem. Jak można wierzyć, że moje życie pochodzi od Boga, a jednocześnie utrzymywać, że reszta zależy wyłącznie ode mnie. Oto sama istota ludzkiej głupoty. No właśnie, mówi się, że *nadzieja jest matką głupich*. Owszem, takich, co tak myślą. Tymczasem nadzieja, ta prawdziwa, to plan. Plan mojego życia, przez które idę czytając różne znaki postawione na mojej drodze. Nadzieja, to taka Boża nawigacja – GPS czyli Globalny System Pozycjonowania (ang. Global Positioning System). W tym planie ważny jest cel, jaki sobie stawiasz, ale najpierw musisz sobie określić, w jakim miejscu znajdujesz się teraz. W ten sposób *nadzieja jest matką mądrych i roztropnych architektów*, którzy posługując się własnymi talentami i wiarą, odczytują Boże plany. **[prob.]**

Urocza, Misyjna niedziela



Miniona niedziela, nie tylko z powodu złotej jesiennej pogody, ale jeszcze bardziej z powodu wyjątkowych osób, które mogliśmy gościć w naszej parafii, była misyjna i urocza jednocześnie.

A gościliśmy ojca Marka Kowalskiego z Salezjańskiego Ośrodka Misyjnego w Warszawie, któremu patronuje św. Jan Bosko oraz pana Jana Chryzostoma Sanza Mulangu z Konga, historyka z Uniwersytetu Kinszasa, a jednocześnie absolwenta Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, który jest świeckim wolontariuszem tegoż Ośrodka. Pan Sanza Mulangu jest obecnie doradcą ambasadora do spraw Konga w Polsce.

Podczas wszystkich Mszy świętych zostaliśmy poruszeni słowem, które głosił do nas o. Marek. Opowiadał o swoich doświadczeniach misyjnych w Malawi, gdzie przez wiele lat był misjonarzem. Mówił o specyfice tamtejszego Kościoła, o ludziach, którzy inaczej niż my przeżywają liturgię świętą. Liturgia jest tam *tańczona* i bardzo żywa. Misjonarz opowiadał o dzieciach, które czasami kilkanaście kilometrów, bez śniadania, biegną do szkoły, bo bardzo chcą się uczyć, kształcić. Dopiero tam, w szkole, mogą liczyć na skromny posiłek. Z tego powodu, ważną nutą przesłania o. Marka, było

zachęcanie wiernych do duchowej adopcji dziecka. Okazuje się bowiem, że miesięczne utrzymanie jednego dziecka, a nawet małej grupki dzieci, kosztuje… 40 zł! Każdy mógł ze sobą zabrać kolorową deklarację, po wypełnieniu której (i wysłaniu jej pod oznaczony adres), może się stać matką/ojcem dziecka. To miłe zaskoczenie, gdy pewnego dnia otrzymujesz zdjęcie pięknego, uśmiechniętego dziecka, które jest jakoś twoje, bo ty decydujesz o jego życiowym losie. Okazuje się, że w naszej parafii są już osoby, które duchowo i materialnie adoptowały afrykańskie dzieci i noszą ze sobą ich zdjęcia, cieszą się tym adoptowanym potomstwem jak swoimi własnymi dziećmi. Apel o. Marka był skierowany do wszystkich ludzi dobrej woli, ale czyż nie jest kapitalną ofertą, skierowaną szczególnie do małżonków, którzy nie mogą się doczekać własnych dzieci. Pan Jezus mówi: *Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili.*

O. Marek bardzo nas rozbawił, gdy opowiadał o swoich perypetiach językowych. Zwłaszcza gdy na początku swoich misji, przez zwykły lapsus językowy, zamiast *Pan z Wami*, powiedział: *Hipopotam z Wami.* A chodziło o przestawienie jednej małej literki.

Wielkie wrażenie na nas wszystkich zrobił pan Jan Sanza Mulangu z Konga, świecki misjonarz, który obecnie mieszka w Polsce. Człowiek wielkiej pokory i niezwykle prostego ducha. Nikomu nie przyszło na myśl, że jest to człowiek liczący 73 lata, ojciec siedmiorga dzieci, z których najstarsze liczy już 38 lat. Pan Sanza doskonale zna specyfikę krajów afrykańskich. Uświadomił nam, jak mało znamy ten świat i jak zniekształcony obraz Afryki funkcjonuje w naszych wyobrażeniach. Chyba spontaniczna radość i prostota ducha przesądziły o tym, że nikomu nie udało się odgadnąć, jaki jest rzeczywisty wiek naszego drogiego misjonarza. Niezwykle kochany, inteligentny człowiek.

Po każdej Mszy świętej o. Marek z p. Mulangu *obsługiwali* mały straganik z publikacjami misyjnymi i z oryginalnymi

przedmiotami wykonanymi w Afryce. Przez zakupienie ich mogliśmy wesprzeć misje w Afryce.

O piętnastej po południu przenieśliśmy się do Borek, gdzie najpierw odmówiliśmy modlitwę różańcową i dokonaliśmy poświęcenia odnowionej szkoły. Zaprosiła nas Pani Weronika Zawada, Sołtys Borek, a jednocześnie *dobry duch* tej wspólnoty. Był obecny Pan Wójt Henryk Wróbel, pochodzący z Borek oraz bardzo licznie zgromadzeni parafianie.

Po nabożeństwie Pan Mulangu zaprezentował nam specyficzne tańce liturgiczne Konga oraz tradycyjny taniec afrykański. Było niezwykle sympatycznie i wesoło. Mimo tak wielkich różnic geograficznych i kulturowych łatwo wyczuwało się tego samego ducha chrześcijańskiego.

Pięknym owocem spotkania z misjonarzami było wyzwolenie zainteresowania misjami dla osób świeckich. To wspaniała forma zaangażowania chrześcijan, przeważnie młodych, którzy na rok lub dwa wyjeżdżają do Afryki, by służyć Panu Jezusowi wśród tamtejszych chrześcijan, i przy okazji, móc sprawdzić siebie.

A więc adoptujemy afrykańskie dzieci i jedziemy do Afryki, duchowo lub fizycznie, by tam ewangelizować i ubogacać się ich duchem umiłowania Pana Jezusa i Kościoła.

A misjonarzom z całego serca dziękujemy. Bóg zapłać za Waszą obecność wśród nas.

Ksiądz Proboszcz, w imieniu swoich Parafian.

Ps. Dziękuję też moim Parafianom za tak serdeczną otwartość. Niech Wam Bóg błogosławi!

Podstępny obywatel



W najnowszym numerze GN prymas Czech kard. Dominik Duka napisał: *Bóg i diabeł to niewspółzawodniczące ze sobą równie dobre kluby FC Barcelona i Real Madryt. Gdyby porównać Boga do Barcelony, to diabeł byłby drużyną z małej wioski.* To takie iście *czeskie* porównanie, ale coś w tym jest. Bóg i diabeł, dwie istoty i dwie drużyny. I nawet jeśli ten drugi jest drużyną z małej wioski, to w zupełności wystarczy, by dobrze namieszać, nakłamać, poróżnić, poniszczyć. Diabeł to *podstępny obywatel* tego świata; wszędzie doświadczysz jego działania, i w małej wiosce i w wielkim mieście, w zapadłej dziurze i w wielkim świecie. Jeden z kolegów zwierzył mi się z takiego osobistego doświadczenia. Mówił, że lubi wracać do swojej parafii. I gdy już mija pierwsze domy, to odczuwa wielką radość, ale i pewien rodzaj strachu, bo wie, że pośród tego wielkiego dobra swoich parafian, rodzin, mieszka niestety również on, ów *podstępny obywatel*, czyli diabeł. Powiedziałem mu, że odczuwam dokładnie to samo, czy wracam od południa, czy od strony północnej. Czuję to samo. Diabeł to jest tylko diabeł, ale to także drużyna, która nawet w małej wiosce potrafi zrobić swoje. I robi. *Podstępny obywatel* nigdy przecież nie działa w pojedynkę, zawsze znajdzie sobie jakąś bratnią duszę, a ta zwerbuje kilka następnych. Zawsze znajdzie sobie kompana, równie pokrętnego jak on, a ten kilku mu podobnych. I stworzą drużynę, która dobrze namiesza, namąci, napsuje krwi, nasieje zgorszenia, poniszczy, posieje chwast między pszenicę. A na jej czele stoi on, *podstępny obywatel*, czyli diabeł, który zawsze działa z ukrycia, z zaskoczenia. To biblijny nieprzyjaciel siejący chwast. On nie potrafi inaczej, pakując wszystkie swoje podstępne zamiary w mdłą słodycz własnych racji. Szatan i jego drużyna ma naprzeciwko siebie wielką, niezwyciężoną drużynę, którą jest wspólnota Kościoła.

Nawet w najmniejszej, zapadłej wiosce, i w wielkim mieście – w świecie, w którym przyszło nam żyć, żyje i rozwija się wielka wspólnota Kościoła, a w niej mieszka moc samego Boga. I miłość Pana Jezusa. Bramy piekielne nigdy nie przemogą Kościoła Świętego, nawet gdyby miał przeciwko sobie setki wiejskich elzetesów sponsorowanych przez *podstępnego obywatela*, czyli diabła. Szatana nie wolno ignorować, zaś o wiele bardziej trzeba nam wierzyć w zbawczą moc Ewangelii i sakramentów świętych, w ukrytą tam moc Pana Jezusa, naszego Odkupiciela – Zwycięzcy śmierci, piekła i szatana. Nawet gdyby wokół nas wszystko zdawało się walić, nawet gdyby własna matka chciała nam wmówić, że to już koniec Kościoła, że zło okazało się silniejsze od dobra i Bożej miłości. Szatan istnieje, niestety, ale spokojnie, on jest tylko *podstępnym obywatelem* tego świata, którego rzeczywistym Władcą i Panem jest Jezus Chrystus – nasz Bóg, i ci, którzy przez wiarę w Niego, tworzą Jego drużynę czyli Kościół Święty.

[proboszcz]

Fatyga wdzięczności



Stosunek interesantów do tych, którzy jeszcze potrafią podziękować jest jak dziesięć do jednego. Pokazuje to wymownie dzisiejsza Ewangelia. Dziesięciu trędowatych, uzdrowionych, i tylko ten jeden, który się wrócił, by Chrystusowi podziękować za dar oczyszczenia z trądu. O wiele częściej występujemy w roli interesantów, pretensjonalnych, domagających się ?swego?, o wiele rzadziej

zdobywamy się na fatygę podziękowania. Dzwonimy do biur, urzędów, piszemy skargi, petycje, nawet mamy żal do Pana Boga, że o nas nie pamięta, że nas doświadcza ponad siły. A tak łatwo zapominamy o wdzięczności, gdy spotyka nas dobro, gdy zostaje wysłuchana prośba. W większych sanktuariach można spotkać całe ściany, na których zostały zawieszone dziękczynne wota, za wysłuchane prośby, za doznane łaski. Ale to jest tylko ta jedna dziesiąta, bo widzimy, że liczba osób przybywających do tych świętych miejsc dalece przewyższa liczbę pozostawionych tam wotów. Tych, którzy doznali łaski wysłuchania na pewno jest o wiele więcej. Fatyga wdzięczności kosztuje przynajmniej dziesięć razy więcej niż nawyk proszenia, nawet bardzo usilnego. Uzdrowiony z trądu wracając do Chrystusa *oddał chwałę Bogu.* Eucharystia – *dziękczynienie* jest oddawaniem chwały Panu Bogu, od którego wszystko otrzymujemy. Tu pozostawiamy wota naszej wdzięczności. **[prob.]**

Niedziela XXVIII Zwykła – Niedziela Papieska

1. Dzisiaj przeżywamy XXVIII Niedzielę Zwykłą ? Niedzielę Papieską. W naszej Parafii gościmy o. Salezjanina i świeckiego misjonarza z Afryki. Antycypujemy w ten sposób Niedzielę Misyjną, będziemy mogli wesprzeć dzieło misyjne poprzez zakup materiałów misyjnych. Dzisiaj nie będzie nieszporów tu w kościele, ale zapraszamy o 15.00 do Borek, gdzie dokonamy poświęcenia odnowionej szkoły, odprawimy misyjny różaniec i będziemy mogli spotkać się z misjonarzem i posłuchać o sytuacji Kościoła w Afryce. W Świerklach dzisiaj o 15.00 ostatnie w tym roku nabożeństwo fatimskie.

2. Od poniedziałku do soboty zapraszamy na Różaniec przed Mszą

o 17.30 (z wyjątkiem środy i piątku ? po Mszy św.).



3. W poniedziałek przypada Dzień Edukacji. Wieczorny Różaniec chcemy ofiarować za nauczycieli, wychowawców i katechetów.

4. W środę czcimy św. Jadwigę Śląską, główną patronkę Śląska i Patronkę Zgromadzenia Sióstr Jadwiżanek. Msza szkolna z Różańcem o 17.00. W Chróścicach o 17.30 Różaniec, a potem spotkanie Zespołów Caritas z naszego dekanatu.

5. W czwartek o 18:45 spotkanie przed bierzmowaniem III klas gimnazjalnych.

6. W piątek wspominamy Św. Łukasza Ewangelistę ? patrona służby zdrowia. O 18.00 Msza z Różańcem dla Młodych. Po różańcu próba chóru. W Chróścicach o 19.30 Dekanalne Spotkanie Młodych.

7. W sobotę o 9.00 spotkanie LSO a o 9.30 spotkanie Marianek i kandydatek.

8. Za tydzień Niedziela Misyjna. Kolekta będzie na misje.

9. Sakrament chrztu św. przyjął: Antoni Malinowski. Niech Bóg błogosławi rodzicom i chrzestnym.

10. Zap. przedślubne: **I.** Krzysztof Lesiewicz z Czarnowąs i Monika Groeger z Łan. **II.** Tadeusz Fabisiak z Opola i Agnieszka Okapiec z Wróblina.

11. W zakrystii możemy nabyć świece różańcowe, przygotowane na ten miesiąc a także na kanonizację bł. Jana Pawła II.

12. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę i za złożone przed kościołem ofiary na Fundację Nowego Tysiąclecia. Dziękujemy również za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8.00 do sprzątania prosimy parafian z Wróblina z ul. Sołtysów. Naszym rolnikom składamy serdeczne Bóg zapłać za dary dla WSD w Opolu i dla Sióstr Karmelitanek w Krakowie.

13. W przyszłą niedzielę po nieszporach spotkanie Tercjarzy św. Franciszka.

14. Do wieczności odeszli: Paweł Stotko l. 65 i Stefan Patrzek ? l. 63 RIP.

Wspólna intencja różańcowa: *Za niewierzących z naszej parafii. Za rodziny dzieci komunijnych i przygotowujących się do bierzmowania. Modlimy się za uczniów i nauczycieli naszej szkoły.*

Liturgia Święta w Parafii od 14.10.2013 do 20.10.2013 r.

Poniedziałek 14.10 – św. Małgorzaty Marii Alacoque

7.00 Za + męża Gotfryda Komor w 6 r. śm., 2 synów, 2 braci, siostrę, rodziców z obu stron oraz o zdrowie i opiekę Bożą w rodzinie.

18.00 Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błogosław. w rodzinie Grażyny i Ryszarda Skrzydeł z ok. rocznicy urodzin.

Wtorek 15.10 – św. Teresy od Jezusa

7.00 Za ++ rodziców Agnieszkę i Czesława Firlus, ich rodziców, ++ z pokrew. obu stron i za dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 /św. Anna/ Za + męża, ojca i dziadka Gotfryda Gallus, rodziców, teściów, Jerzego i Jadwigę Szefczyk, poległego syna, ++ z pokrew. obu stron i za dusze w czyśćcu cierpiące.

Środa 16.10 – św. Jadwigi Śląskiej

7.00 Za + matkę Józefę Brzuchalską w 3 r. śm., ojca Zdzisława, Adama Brzuchalskiego i za ++ Józefę i Władysława Malczewskich.

17.00 /szkolna/ Za + męża Alojzego Świerc, rodziców, braci, siostry, ++ z pokrew. Świerc i Waleska i za dusze w czyśćcu cierpiące.

Czwartek 17.10 – św. Ignacego Antiocheńskiego

7.00 Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błogosław. dla Rafała Larisz w dniu 30 r. urodzin i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

18.00 Za + żonę i matkę Waltraudę Melcer i za ++ z pokrew.

Piątek 18.10 – św. Łukasza Ewangelisty

7.00 Za + brata Pawła Długosz w 6 r. śm., rodziców, teściów, brata Jerzego, szwagra Arnolda, ++ z pokrew. i za dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 /młodz./ Z podz. za dar miłości, macierzyństwa i ojcostwa, z prośbą o Boże błogosław. w rodzinie Izabeli i Marka Kubicz z ok. 22 r. małżeństwa.

Sobota 19.10

7.00 **I.** Za ++ rodziców Martę i Piotra Lisowski, siostrę, szwagra, brata, szwagierkę, teściów, ++ z pokrew. i o zdrowie w rodzinie. **II.** Za + Marka Sobeckiego w mc po śmierci.

18.00/niedz./ Za + syna Dariusza Franczak, Mariana Franczak i teściową Stanisławę.

XXIX Niedziela Zwykła – Dzień Misyjny 20.10

7.00 Za + ojca Andrzeja Glatki w 5 r. śm., matkę Klarę i ++ z pokrew.

8.15 /niem./ Za + Józefa Niedworok w r. śm., żonę Marię, synów Joachima i Gintra, rodziców Marię i Stanisława Lazik, dziadków z obu stron i za dusze czyśćcowe.

9.00 /św. Anna/ Za ++ rodziców Franciszka i Jadwigę Kotula synową Elżbietę oraz o zdrowie i Boże błogosław. w rodzinie.

9.30 Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błogosław. w rodzinie Marii i Zdzisława Brosławskich z ok. 40 rocznicy małżeństwa.

11.00 Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błogosław. w rodzinie Bogusławy i Stanisława Dutko z ok. 25 rocznicy małżeństwa.

15.00 Nabożeństwo różańcowe.

16.00 Za + męża Wacława Jaskólskiego w 2 r. śm., rodziców Angelikę i Józefa Lazinka, teściów, ++ z pokrew. obu stron i za dusze w czyśćcu cierpiące.

Chleb – owoc ziemi i pracy rąk ludzkich



Śmiejemy się, że nasze dzieci już nie wiedzą skąd bierze się chleb i mleko, te najbardziej podstawowe, powszednie pokarmy człowieka. Że niby mleko z kartonika, a chleb ze sklepowego piekarnika. A krowa co najwyżej kojarzy się z czekoladową Milką. Choć są jeszcze dzieci, które dokładnie powiedzą skąd co pochodzi. Ale kto jeszcze pamięta zbierane z pola w pocie czoła zboża, ustawiane równo kopy. Kobiety ubierające na polu skoszone żyto, pszenicę, zaraz po tym, jak kosiarz naostrzoną kosą machał szerokie pokosy, jak kombajn. A potem wspólne omłoty w stodole, ludzie przychodzili sobie pomagać. Byli narobieni, ale szczęśliwi. Skurzeni, ale czyści. Tacy ludzcy, i chleb z tego był taki dobry, dobry jak prawdziwy chleb. *Owoc ziemi i pracy rąk ludzkich*. Zdaje się, że jeszcze tylko liturgia święta uczy, skąd tak naprawdę bierze się chleb. Że jest owocem ziemi, tzn. trzeba go posiać w ziemię późną jesienią albo wczesną wiosną, a pod koniec lata zebrać z pól, omłócić, zawieźć do młyna na mąkę, a dopiero potem do piekarni. A ile przy tym musiało się napracować rąk ludzkich? Być może dlatego, że *mleko z kartonika*, a *chleb z piekarnika*, tak wielu już się nie modli przed i po jedzeniu. Być może dlatego tyle chleba wala się pod szkolnymi ławkami, w klasowych koszach, na osiedlowych wysypiskach śmieci. Bo chleb jest traktowany, jak plastikowy połamany długopis albo zużyta chusteczka do nosa. Nie potrafię zapomnieć, jak pewnego letniego dnia na kolonijnej stołówce, młody człowiek zrobił sobie z bułki popielniczkę. Wyjął z niej miąższ, by mieć miejsce na papierosowy popiół. Jakiego słowa tu użyć? Profanacja? Świętokradztwo? – bo przecież chleb jest święty. Wszyscy tak to czujemy. Prosty, powszedni i z tego powodu tak święty. Dożynki to wielkie Święto Chleba. To święto całej prawdy o chlebie. To nie tylko święto *producentów* chleba (jakże straszna to nazwa!), ale także jego zjadaczy. To przede wszystkim święto tych, którzy nie zatracili w sobie mocy

błagania: *Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj*. Nie: *hamburgera naszego powszedniego*, Biga czy Mc?a, lub Big Maca, ale po prostu chleba, który chlebem pachnie i ma jeszcze smak chleba. Szkołą największego szacunku dla chleba jest Msza święta, Eucharystia. Tutaj chleb staje się Ciałem Pana Jezusa, pokarmem tego życia i życia wiecznego. *O zbawcza Hostio* – śpiewamy. Chleb zaspokaja głód, Chleb eucharystyczny jest pokarmem na życie wieczne. Wiatyk – chleb naszej drogi do Boga, do nieba. Panie Jezu, Chlebie żywy, naucz nas szacunku dla chleba powszedniego. Spraw, byśmy zawsze z najwyższą czcią wyciągali nasze ręce po Chleb naszego zbawienia – Komunię Świętą. Panie, dobry jak chleb, bądź uwielbiony od swego Kościoła, i wynagródź trudy naszych rolników.

ks. Proboszcz

Duch trzeźwego myślenia



Trzeźwe myślenie, o którym dzisiaj pisze św. Paweł do Tymoteusza, nie ma wiele wspólnego z używaniem alkoholu. Choć niewątpliwie bełkot pijanego ułatwia nam, na zasadzie kontrastu, wyobrazić sobie czym nie jest owo trzeźwe myślenie. Powiedzieć o człowieku, że *trzeźwo myśli*, to wielki komplement. Trzeźwość myślenia najpierw jakoś mi się kojarzy z świeżością, jasnością. Świeży, trzeźwy umysł, a więc niczym nieskażony, ani alkoholem, ani uprzedzeniem, nie przyćmiony zarozumiałością, ani lękiem. Otwarty na świat, właściwie go oceniający, a zarazem twórczy, konstruktywny. Mówimy: *Trzeźwy*

facet, gdy mamy przed sobą kogoś, kto zna się na rzeczy, można mu zaufać, można go mieć za przewodnika. Nieraz tak mówimy o osobie w bardzo podeszłym wieku, że jeszcze tak trzeźwo myśli. Chętnie jej słuchamy, bo przemawia przez nią mądrość i doświadczenie życiowe. Duch trzeźwego myślenia nie jest jednak wyłącznie zaletą ludzi starszych i doświadczonych. Nie zależy ani od wieku, ani od ukończonych szkół, ani od bogactwa, ani od pozycji społecznej. Jest niewątpliwie wielkim darem Bożym dla człowieka o jasnym umyśle, oświeconym Bożą mądrością i światłem dobrze uformowanego sumienia. Cechą człowieka trzeźwo myślącego jest także opanowanie; trudno go wytrącić z równowagi. Bo na Bogu się opiera. **[prob.]**

Niedziela XXVII Zwykła

1. Dzisiaj przeżywamy XXVII Niedzielę Zwykłą. W naszej Parafii obchodzimy Żniwniok. Dziękujemy Panu Bogu za dar chleba, rolnikom za ich wysiłek i ciężką pracę i za piękne przygotowanie Dożynek i dekoracji. Zapraszamy na Różaniec o 15.00. Płody rolne dla seminarium w Opolu, jak co roku, możemy składać w tym tygodniu w Czarnowąsach u p. Leja, we Wróblinie u p. Piotra Wróbel, w Krzanowicach u. p. Norberta Waleska i w Borkach u p. Jana Franczyk.

2. Od poniedziałku do soboty zapraszamy na Różaniec przed Mszą św. o 17.30 (z wyjątkiem środy i piątku ? po Mszy św.) wg planu podanego w ubiegłym tygodniu.

3. W środę Msza św. szkolna z Różańcem o 17.00. ***Po Mszy św. spotkanie z rodzicami dzieci pierwszokomunijnych. Dzieci otrzymają poświęcone różańce.***

4. W czwartek o 18:45 spotkanie przed bierzmowaniem II klas gimnazjalnych.

5. W piątek o 8.00 odwiedziny chorych, o 18.00 Msza z Różańcem dla Młodych, spotkanie *YouCat* i próba chóru.

6. W sobotę o 9.00 spotkanie LSO a o 9.30 spotkanie Marianek i kandydatek.



7. W przyszłą niedzielę przypada Dzień Papieski. Będziemy się modlić w intencji kanonizacji bł. Jana Pawła II. Przed kościołem po Mszach św. zbiórka do puszek na Fundację Nowego Tysiąclecia wspierającą edukację dzieci i młodzieży z ubogich rodzin. Również w przyszłą niedzielę przybędzie do nas **o. Salezjanin** z świeckim misjonarzem z Afryki. Wygłosi do nas Słowo Boże na temat Misji. Będziemy mogli wesprzeć dzieło misyjne poprzez zakup materiałów misyjnych. W kościele nie będzie nieszporów, ale zapraszamy na g. 15.00 do Borek, gdzie dokonamy poświęcenia odnowionej szkoły, odprawimy misyjny różaniec i będziemy mogli spotkać się z misjonarzem, który opowie nam o sytuacji w Afryce. Będzie także słodki poczęstunek.

8. Za tydzień w Chróścicach odpust ku czci św. Jadwigi, a w Świerklach ostatnie w tym roku nabożeństwo fatimskie o 15.00.

9. Sakrament chrztu św. przyjęli: Justyna Skuratowicz i Bartłomiej Noworolski. Niech Bóg błogosławi rodzicom i chrzestnym tych dzieci.

10. W zakrystii możemy nabyć **specjalne świece różańcowe**, przygotowane na ten miesiąc a także z myślą o kanonizacji bł. Jana Pawła II. Cena 8.50. Już znamy datę kanonizacji Ojca Świętego, tj. 27 kwietnia 2014 r. w Święto Bożego Miłosierdzia. To powód do wielkiej radości i wdzięczności Panu

Bogu i jeszcze b. żarliwej modlitwy.

11. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę i za złożone przed kościołem do puszek ofiary na rzecz WSD i Kurii w Opolu. Dziękujemy również za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8.00 do sprzątania prosimy parafian z Borek z ul. Szkolnej.

12. Zap. przedślubna I: Tadeusz Fabisiak z Opola i Agnieszka Okapiec z Wróblina.

13. Bardzo dziękujemy Panom, którzy uczestniczyli w pieszej Pielgrzymce na Górę św. Anny za obecność na spotkaniu, za wspólnotę modlitwy i wspólnie podjęte decyzje.

Dziękujemy także naszym Szafarzom za ich obecność na spotkaniu i posługę.

Liturgia Święta w Parafii od 07.10.2013 do 13.10.2013 r.

Poniedziałek 07.10 Najświętszej Maryi Panny Różańcowej

7.00 Za + matkę Klarę Kałuża w 15 r. śm., ojca Jana, brata Alfreda i ++ z pokrew.

18.00 **I.** W int. żyjących i ++ z Bractwa Różańcowego. **II.** Za + Klarę Jendryca /od Tercjarzy św. Franciszka/.

Wtorek 08.10

7.00 Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, o zdrowie i i Boże błogosław. w rodzinie Marii i Marka Świerc z ok. 15 rocznicy małżeństwa.

18.00 /św. Anna/ Za ++ z rodziny Teda i Kowol.

Środa 09.10 bł. Wincentego Kadłubka

7.00 Za ++ rodziców Pawła, Annę i Gertrudę Sura, siostrę, brata, dziadków i teściów Warzecha.

17.00 /szkolna/ Do Miłosierdzia Bożego za + szwagra Norberta Kochanek, rodziców, teściów, brata Rudolfa oraz w int. rodziny.

Czwartek 10.10

7.00 Za + męża Arnolda Warmer w dniu ur., rodziców, teściów i za żyjących i ++ z pokrew. Warmer i Długosz.

18.00 Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, o zdrowie i Dary Ducha Świętego dla wnuka Dawida Kołodziej z ok. 18 r. urodzin i o Boże błogosław. w rodzinie.

Piątek 11.10

7.00 Do Miłosierdzia Bożego za + Jana Czech w r. ur., żonę Zofię, rodziców Franciszka i Annę, Józefa i Rozalię, rodzeństwo i ++ z pokrew. Czech, Styrnol i Firlus.

18.00 /młodz./ Za + matkę Łucję Konieczko w r. śm., ojca Piotra, teściów Pawła, Weronikę i Monikę Polok i ++ z pokrew. obu stron.

Sobota 12.10

7.00 Za + Edeltraud Rudek w 16 r. śm., rodziców z obu stron, 3 braci, bratową, ++ z pokrew. i za dusze czyśćcowe.

18.00 Za ++ rodziców Franciszkę i Pawła Bartyla, teściów Annę i Bartłomieja Czirnia, brata Pawła, bratową Krystynę, szwagierkę Adelę, szwagra Pawła i za dusze czyśćcowe.

XXVIII Niedziela Zwykła 13.10 – Dzień Papieski

7.00 O Boże błogosław. i opiekę Matki Najśw. dla Agnieszki i Onno Gumul-Egtberts w 5 r. małżeństwa.

8.15 /niem./ Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błogosław. w rodzinie Lesz z ok. 40 r. małżeństwa oraz za ++ rodziców z obu stron.

9.00 /św. Anna/ Za ++ rodziców Annę i Edwarda Więcek, ojca Alfonsa Golomb, ciocię Marię Swoboda i jej męża Wiktora.

9.30 Za + Monikę Tkocz, Klarę i Joachima Wieczorek, Barbarę, Jerzego i Herberta i za dusze w czyśćcu cierpiące.

11.00 Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. w rodzinie Elżbiety i Bruna Waleska z ok. 50 r. małżeństwa oraz za ++ rodziców z obu stron

16.00 Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błogosław. w rodzinie Wojakowskich oraz za ++ pokrew. obu stron.